

Samhain, celtyckie święto końca lata

Samhain (czyt. sauń, IPA: ['sʰaunʲ]) - najważniejsze celtyckie święto, którego nazwa oznacza koniec lata (sam e fuin). Związane jest z zakończeniem żniw i roku według kalendarza celtyckiego (współcześnie umownie 31 października / 1 listopada).

Według wierzeń w noc wigilii Samhain duchy osób, które zmarły w trakcie minionego roku, oraz tych, które się jeszcze nie narodziły, zstępują na ziemię w poszukiwaniu żywych, by w nich zamieszkać przez okres następnego roku. Celtowie gasili wszelkie ogniska, kaganki i pochodnie, żeby ich domy wyglądały na zimne i niegościnnie, a poza domem wystawiali żywność dla duchów. Sami ubierali się w stare, podarte ubrania i chodzili po wsiach udając brudnych włóczęgów, dzięki czemu miał ich nie zechcieć żaden duch.

Iryjczycy jeszcze w V w. n.e. w miejscu Mag Slecht mieli - według legend zapisanych w pochodzącej z XII wieku n.e. *Księdze z Leinster* - ofiarowywać bóstwu o imieniu Cromm Cruaich (Głowie Grobowca bądź Skrwawionej Głowie) to wszystko, co pierworodne, i co trzeciego syna. Dom wodza miał być podpalany, a on sam - symbolicznie zabijany.

Z Samhain wywodzi się zwyczaj **Halloween!**

Dziady (biał. Дзяды) - przedchrześcijański obrzęd zaduszny, którego istotą było "obcowanie żywych z umarłymi", a konkretnie nawiązywanie relacji z duszami przodków (dziadów), okresowo powracającymi do swych dawnych siedzib. Celem działań obrzędowych było pozyskanie przychylności zmarłych, których uważano za opiekunów w sferze płodności i urodzaju.

Nazwa "dziady" używana była w poszczególnych gwarach głównie na terenach Białorusi, Polesia, Rosji i Ukrainy (niekiedy także na obszarach pogranicznych, np. Podlasie, Obwód smoleński, Auksztota), jednak pod różnymi innymi nazwami (pominki, przewody, radecznicza, zaduszki) bardzo zbliżone praktyki obrzędowe funkcjonowały powszechnie wśród Słowian i Bałtów, a także w wielu kulturach europejskich, a nawet pozaeuropejskich.

W tradycji słowiańskiej święta zaduszne przypadały od trzech do sześciu razy w roku - w zależności od danego regionu. Najważniejsze obrzędy obchodzono:

wiosną: wiosenne święto zmarłych obchodzone w okolicach 2 V (zależnie od faz księżyca).

jesienią: Dziady obchodzone w noc z 31 X na 1 XI, zwane też Nocą Zaduszkową, będące przygotowaniem do jesiennego święta zmarłych, obchodzonego w okolicach 2 XI (zależnie od faz księżyca).

W ramach obrzędów dziadów przybywające na "ten świat" dusze należało ugościć, aby zapewnić sobie ich przychylność i jednocześnie pomóc im w osiągnięciu spokoju w zaświatach. Podstawową formą obrzędową było karmienie i pojenie dusz (np. miodem, kaszą, jajkami, kutią i wódką) podczas specjalnych uczt przygotowywanych w domach lub na cmentarzach (bezpośrednio na grobach). Charakterystycznym elementem tych uczt było to, iż spożywający je domownicy zrzucali lub ulewali części potraw i napojów na stół, podłogę lub grób z przeznaczeniem dla dusz zmarłych.

Chrześcijaństwo z jednej strony walczyło z pogańskimi obrzędami, sukcesywnie zakazując ich praktykowania, z drugiej strony próbowało adaptować niektóre z nich, dążąc do ich chrystianizacji. W przypadku dziadów zarówno Kościół katolicki, jak i prawosławny usiłowały zmarginalizować, a następnie zlikwidować święta pogańskie, wprowadzając na ich miejsce (w tych samych bądź zbliżonych momentach cyklu rocznego) święta i praktyki chrześcijańskie (odpowiednio radzicielskie suboty i zaduszki).

Opracowanie wg artykułów z Wikipedii:

Samhain

Dziady

Samhain: The Sunbeam in the Twilight

Far ago and long away, in those most ancient lands of Europe and beyond, Samhain came with the **thirteenth full moon of the year**. Like the full moon, it lasted three days. Unable to square exactly with the solar calendar, Samhain was a time between time, a little season outside of clarified solar time, and as mystery walks on nights of silvery full-moonlight, upon Samhain the path to mystery was open. And so it was our ancestors recognized this time as a moment for caution-for most persons are ill prepared to cope with the depths of mystery. It was a time for apprehension as beyond Samhain lay the long cold-dark of winter.

*

O Kalendarzu, śmierci, trzynastu miesiącach itd. piszę w artykule pt. "Tfu, tfu, trzynastka!"